

Danuta Turkowska

Ślady lektury Justyna w "Historii Polski" Długosza

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 52/3, 159-179

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

DANUTA TURKOWSKA

ŚLADY LEKTURY JUSTYNA W „HISTORII POLSKI“ DŁUGOSZA

W świeżo rewindykowanej Kallimachowi *Vita Dlugosii*¹ czytamy, że z podróży do Włoch w 1450 r. sekretarz Oleśnickiego przywiózł do kraju szereg rękopisów autorów nowych i starożytnych. Wśród tych ostatnich biograf wymienia Kurcjusza, Sallustiusza, Justyna, Liwiusza i Cyce-rona².

Ze przytoczony w notatce katalog nie był rzeczą przypadku, potwierdzają prowadzone w ostatnich latach studia nad widocznymi w *Historii* śladami klasycznego wykształcenia Długosza. W świetle szczegółowych badań znalazł bliższe uzasadnienie przyjęty od dawna pogląd o wpływie, jaki wywarła na polskiego dziejopisarza lektura Liwiusza³. Na odczytanie Długosza w pismach historyografa spisku Katyliny wskazują liczne reminiscencje treściowe i frazeologiczne z jego utworów pojawiające się na kartach *Historii* bądź samodzielnie, bądź w skrzyżowaniu z motywami Liwiuszowymi⁴.

Z kolei zasługiwałyby na uwagę echa znajomości trzeciego spośród wymienionych przez Kallimacha historyków; będą one przedmiotem niniejszej rozprawki.

Justyn wszedł do literatury jako autor wyciągu z obszernego dzieła historycznego Pompejusza Trogusa⁵. Wyciąg ten nierzadką w dziejach literatur starożytnych koleją losu przeżył i zastąpił swój pierwowzór, a w późniejszych wiekach był z nim potocznie identyfikowany. Główne źródło trwałego powodzenia Justyna leżało w praktycznej użyteczności

¹ Por. M. Brożek, *Czy Filip Kallimach jest autorem Żywota Długosza?* Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1959, nr 21.

² Zob. *Opera omnia* [= *Joannis Dlugossii canonici Cracoviensis opera omnia*. Ed. A. Przeddziecki. T. 1. Cracoviae 1887], s. XV.

³ Por. W. Madyda, *Wzory klasyczne w „Historii Polski“ Długosza*. Eos, 1957/1958, z. 2, s. 177—201.

⁴ Por. J. Schnayder, *Sallustiuszowe echa w „Historii Polski“ Długosza*. Eos 1952/1953, z. 2, s. 141—160. — Madyda, *op. cit.*, s. 195 i n.

⁵ Por. K. Morawski, *Historia literatury rzymskiej za cesarstwa*. Od Augusta do czasów Hadriana. Kraków 1919, s. 21 i n. — Schanz-Hosius, *Geschichte der römischen Literatur*. T. 2. München 1935, s. 326.

jego epitomy. To niewielkie rozmiarami dziełko, obejmujące w ogromnej kondensacji wydarzenia z dziejów powszechnych na przestrzeni blisko tysiąclecia, pełniło już od schyłku cesarstwa rolę podstawowego kompendium historii starożytnej. Na popularności Justyna zaważyły nadto inne zalety jego utworu. Mimo wielkiej skrótowości cechuje go bogactwo treści, na którą obok relacji wypadków składają się opisy etnograficzne i przyrodnicze, a nierzadko i — graniczące z formą romansu — nowelistyczne anegdoty. Styl i język epitomy nosi silne piętno retoryki, obfituje w antytezy i kontrasty, pobudza wyobraźnię przez poetyckie porównania i metafory. Nie brak wreszcie w dziele Justyna zgodnych z duchem historiografii średniowiecznej subiektywnych uwag autora, komentującego opisywane przez siebie wydarzenia z punktu widzenia moralisty.

Dzięki tym walorom epitomator Trogusa służył średniowiecznym pisarzom nie tylko jako źródło informacji, lecz także jako ulubiony model dla ich własnej twórczości. Poczytność Justyna znajduje potwierdzenie w wielkiej liczbie rękopisów tego autora, sięgających w. IX i pochodzących z najrozmaitszych krajów Europy. Rozkwit jego popularności przypada na okres renesansu karolińskiego, na epokę wzrostu oświaty w XII w. oraz na czasy włoskiego Odrodzenia⁶.

Na terenie Polski śladów znajomości dzieła Justyna dopatrywano się już u Galla. Reminiscencje te nie są jednak w *Kronice* dość oczywiste, aby mogły świadczyć, że epitoma Trogusa była Gallowi znana⁷. W sposób bezsporny natomiast oddziałła Justyn na Kadłubka, którego kronika zarówno w stylu, jak w elementach treściowych nosi wyraźne piętno zależności od rzymskiego historyka. Zależność tę stwierdził już Lelewel w swoich *Uwagach nad Mateuszem herbu Cholewa*⁸. Echa lektury Justyna — dostrzegalne w pierwszym zaraz zdaniu kroniki — zaważyły na niejednym wysuwanym z własnej fantazji autora epizodzie z dziejów Polski i wchodzących z nią w historyczne kontakty ludów⁹.

Następny etap w dziejach znajomości Justyna w Polsce, łączy się z osobą Długosza. W wiekach dzielących epokę autora *Historii* od czasów pierwszego kronikarza Polaka ślady znajomości Justyna zdają się zanikać,

⁶ Por. F. Rühl, *Die Verbreitung des Justinus im Mittelalter*. Leipzig 1871. — J. E. Sandys, *The History of Classical Scholarship*. T. 1. Cambridge 1935 (indeks imienny). — J. Ghellinck, *L'Essor de la littérature latine au XII siècle*. Paris-Bruxelles 1954, s. 303.

⁷ Por. *Anonima* tzw. *Galla Kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich*. Wydał, wstępem i komentarzem opatrzył K. Maleczyński. Kraków 1952. Por. również recenzję wydania, pióra M. Plezi, w: *Przegląd Historyczny*, 1953, z. 3, s. 418.

⁸ J. Lelewel, *Polska wieków średnich*. T. 1. Poznań 1855, s. 340.

⁹ Por. H. Zeissberg, *Vinc. Kadlubek, Bischof von Krakau, und seine Chronik Polens*. Archiv für österreichische Geschichte, 1870, s. 111 i n.

co potwierdzałyby może uwaga Kallimacha, że wśród sprowadzonych przez Długosza pisarzy wielu było w Polsce nie znanych („*praesertim quos numquam prius in regno visos sciebat*“¹⁰).

Fakt, że epitomator Trogusa nie pozostał bez wpływu na treść i formę *Historii*, stwierdzano już parokrotnie. Reminiscencje w przedmowie dzieła wykrył Tadeusz Sinko w szczegółowej analizie tej partii utworu¹¹. Na pewne motywy zaczerpnięte z rzymskiego historyka zwrócił przykładowo uwagę Władysław Madyda w pracy poświęconej głównie wpływom Liwiusza¹². Badania Kazimierza Kumanieckiego nad dziejami legendy o Wandzie¹³ doprowadziły do interesującego odkrycia, że motyw bohater-skiej królowej Polan, który już w ujęciu Kadłubka nosi wyraźnie rysy zależności od rzymskiego historyka, wzbogaca Długosz wątkiem miłosnym zaczerpniętym z opowiadania Justyna o królu Hiarbasie i księżniczce kartagińskiej Elissie.

W samej *Historii* zresztą znajdujemy miejsce, gdzie autor powołuje się imiennie na rzymskiego historyka. W związku ze sprowadzeniem Krzyżaków przez Konrada Mazowieckiego przypomina znaną z Justyna przypowieść o bezpańskim psie, który, przygarnięty z litości, wygryza z domu swego dobroczyńcę.

*Consultanti autem super donatione terrae Culmensis Cruciferis facienda Cunrado Masoviae duci fabula a Trogo descripta, et pene in simili eventu, dum Massiliensium fundaretur civitas [...] obicienda erat. [11, 234]*¹⁴

Następuje dalej dosłowny, rozszerzony tylko paroma dodatkami cytat z Justyna (43, 4):

Canem aliquando partu gravidam locum a pastore precario petisse, in quo partum effunderet; quo obtento, iterum sollicitasse, ut sibi educare in eodem loco teneros partus liceret. At postremum adultis catulis, fullam domestico praesidio, proprietatem loci hero suo excluso vendicasse. [11, 234]

Trudno tu zaprzeczyć trafności skojarzenia — zwłaszcza pod piórem uczestnika i kronikarza procesów z Zakonem.

¹⁰ *Opera omnia*, s. XV.

¹¹ Th. Sinko, *De Dlugossii praefatione Historiae Polonorum*. W książce zbiorowej: *Studia z dziejów kultury polskiej*. Warszawa 1949, s. 105—145.

¹² Madyda, *op. cit.*, s. 198.

¹³ K. F. Kumaniecki, *Podanie o Wandzie w świetle źródeł starożytnych*. Pamiętnik Literacki, 1925/1926, s. 46—55.

¹⁴ Długosza cytowano według *Opera omnia* (liczby w nawiasie oznaczają tom i stronę), autorów starożytnych według wydań następujących: *M. Iuniani Iustini epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi*. Lipsiae 1907 (wyd. F. Rühl). — *T. Livius, Ab urbe condita libri*. Lipsiae 1899—1910 (wyd. Weissenborn-Müller). — *C. Sallusti Crispi Catilina, Iugurtha. Ex Historiis, Epistulae*. Lipsiae 1908 (wyd. A. Eussner). Przy cytatach z tych autorów liczby w nawiasie wskazują księgę i rozdział.

Analogie historyczne są, jak wiadomo, dla Długosza punktem wyjścia do zapożyczeń frazeologicznych z literatury starożytnej, prowadzących w dalszej konsekwencji do stylizowania samych faktów na wzór antyczny. Za przykład tej powszechnie w średniowiecznym dziejopisarstwie stosowanej praktyki może służyć charakterystyka Tatarów. Autor poświęca jej parę uwag w związku z najazdem mongolskim na Polskę w r. 1241 (11, 269), zaś pod r. 1287 (11, 490 i n.) powraca do niej ponownie, tym razem wykorzystując potraktowaną obszernie przez Justyna etnografię Partów (41, 1 i n.). Stopień zależności wykaże najlepiej zestawienie kolejnych zdań obu autorów:

Długosz

Genus autem pugnae, quo Thartari in bellis utuntur, a caeteris nationibus diversum est. [11, 490]

Pugnant siquidem eminus in gyrum iaciendo sagittas in hostes, praecurrentibus equis aut terga dantibus.

Saepe etiam fugam simulant, ut incaute persequentes aut vulneribus, aut oppressione circumveniant.

Tympanis utuntur, non tubis.

Plerumque in ipso certaminis ardore praelia ideo deserunt, ut paullo post repetant, ut cum te maxime vicisse putes, tunc tibi discrimen subeundum sit gravius. [11, 490—491]

Ingenia genti tumida, seditiosa, fraudulenta, procacia. [11, 491]

Praedarum, spoliatorum et largitionum avidi, natura taciti, sed in externos aut in domesticos motus inquieti, in libidinem et crapulam, caeterasque voluptates proiecti;

fides dicti promissique nulla, nisi quatenus expedit.

Justyn

Comminus in acie proeliari aut obsessas expugnare urbes nesciunt. [41, 2]

Pugnant aut procurrentibus equis aut terga dantibus;

saepe etiam fugam simulant, ut incautiores adversus vulnera insequentibus habeant.

Signum his in proelio non tuba, sed tympano datur.

Plerumque in ipso ardore certaminis proelia deserunt ac paulo post pugnam ex fuga repetunt, ut cum maxime vicisse te putes, tunc tibi discrimen subeundum sit.

Ingenia genti tumida, seditiosa, fraudulenta, procacia.

Semper aut in externos aut in domesticos motus inquieti [...]. In libidinem proiecti, in cibum parci.

Fides dictis promissisque nulla, nisi quatenus expedit.

Charakterystyczne, że w tzw. Autografii Długosza cały ten ustęp, podobnie jak cytaty w związku ze sprowadzeniem Krzyżaków, wpisany jest w lukę pozostawioną przez kopistę na końcu rozdziału, inną ręką, być może — pod świeżym wrażeniem lektury rzymskiego historyka¹⁵.

W jeszcze szerszym zakresie wyzyskał Długosz partyjską księgę Justyna w opisie życia i obyczajów Litwinów. Etnografii tego ludu poświę-

¹⁵ Zob. Bibl. Czartoryskich, rkps 1306. Por. W. Semkowicz-Zarembina, *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*. Kraków 1952.

cone są w wydaniu *Historii* dwa bezpośrednio po sobie następujące rozdziały (12, 470—475). Zbieżność zawartych w nich informacji (rzymskie pochodzenie plemienia, jego zależność od Rusi wyrażająca się w płaceniu danin, kult sił przyrody, zwyczaj palenia ciał zmarłych, dziedziczność niewolnictwa, branie w niewolę za długi i niewypełnione zobowiązania sądowe, ściśle przestrzeganie tajemnic prywatnych i państwowych) nasuwa przypuszczenie, że mamy do czynienia z dwiema redakcjami tego samego tematu. Domysły te potwierdza Autograf, w którym wersja druga zachowana jest w formie późniejszego dopisku na marginesie i dołączonym do rękopisu wycinku karty (fol. 1014—1015).

Dzięki zachowaniu obu wersji można z łatwością stwierdzić, w jakim kierunku szła praca Długosza nad doskonaleniem tekstu. Ech starożytnych nie brak już w redakcji pierwszej. Obok cytatu z *Bukolik* (ecl. 2, 60), który nasuwa się historykowi w związku z przyjętym na Litwie kultem bóstw leśnych, pojawiają się w nim ślady Justynowego opisu Scytii w parokrotnie powtarzanych wzmiankach o ostrym klimacie Żmudzi.

Długosz	Justyn
<i>in regiones [...], quae assiduis fere urantur frigoribus</i> [12, 470]	<i>quamvis continuis frigoribus urantur</i> [2, 2]
<i>imbre et frigore rigescunt</i> [12, 472]	<i>cum [...] aliae [sc. terrae] rigerent frigoribus immanitate</i> [2, 1]
<i>frigore rigent</i>	<i>nulla [sc. terra] magis rigeat frigoribus</i>

Te reminiscencje frazeologiczne musiał jednak autor uznać za niezadowalające, skoro przebudował cały rozdział, nadając mu w blisko jednej trzeciej formie odpowiadającą wiernie relacji rzymskiego historyka o Partach (41, 1 i n.).

Charakterystykę obyczajów Litwinów rozpoczyna opis tradycyjnego stroju i uczesania:

Vestis et abscissio brevis capillorum ac barbae olim mcris fuit. [12, 474]

Już tu można się dopatrywać wpływu Justyna, który mówi o Partach:

Vestis olim sui moris; [41, 2]

Zaraz w następnym zdaniu zależność ta przybiera formę dosłownego niemal naśladownictwa:

Długosz	Justyn
<i>Exercitus partem maiorem ex servitiis conficiunt [...] in quo nimiam austeritatem et parsimoniam plusquam barbaricam exercent, nusquam vel raro ma-</i>	<i>Exercitum non, ut aliae gentes, liberorum, sed maiorem partem servitorum habent, quorum vulgus nulli manumittendi potestate permissa ac per hoc</i>

numittere soliti, ac per hoc omnibus servis nascentibus, crescit in dies eorum numerus. [12, 474]¹⁶

Locupletissimus ut quisque est, ita plures in bellum principi suo armatos praebet.

Inter septemtrionales populos obscurissimi, Ruthenorum servituti et tributis vilibus obnoxii, ut cuius mirum videatur ad tantam eos felicitatem, sive per propriam virtutem, sive per finitimorum ignaviam et desidiam provectos, ut imperent [...] Ruthenis, sub quorum imperio annis prope mille veluti servile vulgus fuere.

Dodane przez Długosza zastrzeżenie, że powodzenie swoje zawdzięczają Litwini bądź własnemu męstwu, bądź ospałości i lenistwu sąsiadów („*sive per propriam virtutem, sive per finitimorum ignaviam et desidiam provectos*“), nawiązując zresztą do wcześniejszego miejsca, w którym mówi o tym plemieniu:

quos etiam Polonorum segnitie et divisione [...] magis audaces constabat fuisse et robustos, quam propria virtute [12, 368]

— ma swój odpowiednik w Justynowej relacji zarzutów Temistoklesa przeciw Spartanom:

quod non propria virtute, sed imbecillitate sociorum potentiam quaerent. [2, 15]

W dalszym ciągu opisu Długosza czytamy, że Litwini palą ciała zmarłych, które potem wraz z darami zasypują ziemią („*terra obruunt*“). Różnią się tym od Partów, którzy rzucają ciała na pożarcie ptakom, lecz kości także zasypują ziemią („*nuda demum ossa obruunt*“; 43, 3).

Długosz

Ingenia genti tumida, seditiosa, fraudulenta, procacia, mendosa et parca. [12, 475]

Natura taciti, arcana sua et suorum principum silentio tegunt in libidinem et ebrietatem et assentationem proclivi [...]. Parsimoniae dediti et in cibum parci.

Justyn

Ingenia genti tumida, seditiosa, fraudulenta, procacia. [41, 2]

natura taciti [...] secunda adversaque silentio tegunt.

In libidinem proiecti, in cibum parci.

Nie trzeba dodawać, że w świetle tego zestawienia źródłowa wartość relacji Długosza może nasuwać pewne wątpliwości.

¹⁶ Następuje ustęp o braniu w niewolę za długi, wzorowany na Cezarze (*Bell. Gall. VI, 13*). Por. Małyda, *op. cit.*, s. 198.

Reminiscencje z Justyna towarzyszą polskiemu historykowi w opisie bitwy pod Grunwaldem. Motyw sprowadzenia przez Krzyżaków wozów z łańcuchami na przyszłych jeńców ma oczywistą analogię w zachowaniu się Achajów, którzy na wojnę z Mummiuszem zabierają tabory przeznaczone na łupy ze zwyciężonych wrogów¹⁷.

Długosz

Repertae autem fuere aliquot in Cruciferico exercitu quadrigae, vinculis tantummodo et catenis onustae, quas Cruciferi, certam sibi ominati, Divinitate inconsulta, victoriam, nec praelium meditati sed triumphum, ad vincendum Polonorum captivos con-

Justyn

veluti nihil negotii Romano bello suscepissent [...] praedam non proelium cogitantes et vehicula ad spolia hostium reportanda adduxerunt et coniuges liberosque suos ad spectaculum certaminis in montibus posuerunt.

[34, 2]

duxerant. [13, 60—61]

Przy sposobności można wspomnieć o innym pokrewnym temu motywie, który za wzorem Justyna dwukrotnie powraca w *Historii*. Zwycięstwo i płynące z niego korzyści, a nie samą wojnę, ma przed oczami Antioch zachęcany przez Hannibala do wojny z Rzymianami:

non tam de bello quam de praemiis victoriae cogitaret. [31, 3]

Podobną postawę przybiera wojsko Kazimierza Odnowiciela w wojnie z Masławem („*non de pugna, sed de praemiis pugnae cogitantes*“; 10, 286), a także król węgierski Andrzej w wojnie z Bolesławem Śmiałym („*magis de victoriae praemiis, quam de pugna cogitabat*“; 10, 328).

Przywiezione przez Krzyżaków łańcuchy posłużyły zwycięzcom do związania ich samych. Ten paradoksalny finał krzyżackiej buty opatruje Długosz uwagą:

Erat spectaculo digna et pro aestimatione rerum sortis humanae miranda res, quod dominos proprios propria vincula et catenae includerent, et hostiles currus [...], infra quartale unius horae a regio exercitu direpti. [13, 61]

Tu także znajdujemy echo Justynowej refleksji nad klęską Kserksesa:

Erat res spectaculo digna et aestimatione sortis humanae rerum varietate miranda in exiguo latentem videre navigio, quem paulo ante vix aequor omne capiebat, carentem omni etiam servorum ministerio, cuius exercitus propter multitudinem terris graves erant. [2, 13]

Przedstawiony przez Justyna tragiczny kontrast między dawną potęgą i nędznym końcem niedoszłego zwycięzcy powraca w przemówieniu Jagiełły nad trupem Wielkiego Mistrza:

¹⁷ Por. Małyda, *op. cit.*, s. 199 i n.

Hiccine, inquit, o milites mei! quam foedum est superbire in Deum. Is enim, qui hesterno die plures regiones et regna suo destinabat imperio, qui patrem suae potentiae non aestimabat se reperturum, iacet omni destitutus suorum auxilio, miserrime trucidatus; quantum superbia humilitate inferior sit ostendens. [13, 65]

Podstęp Demarata przesyłającego Spartanom wiadomość o najeździe perskim na tabliczkach powleczonych dla niepoznaki warstwą wosku posłużył za wzór Długoszowemu Andrzejowi z Tęczyna, który wraz z nakazem wydania zamku kamienieckiego Litwinom przekazuje ukryte w świecy tajne polecenia, sprzeczne z oficjalnym poselstwem.

Długosz

literam in orbem convolvunt et in similitudinem cerei cera vestiunt; quoque minor esset doli suspicio, litera medio inclusa, a parte utraque lumina ponunt igne et flamma initiata; candelam ipsam puero cuidam Zakliczae Tarlonis tradunt, dataque sibi marca latorum grossorum, ut eam [...] Michaeli Buczaczyki reddat, facile perliciunt [...]. Qui mysterium aliquod ferre eam, neque otiosum eius significatum, tantoque rem maiorem, quanto occultior esset, ratus, rupta candela, literam inclusam comperit. [13, 425]

Justyn

Demaratus [...] omnia in tabellis ligneis magistratibus perscribit eisdemque cera superinducit delita, ne aut scriptura sine tegmine indicium daret aut recens cera dolum proderet; fido deinde servo perferendas tradit iusso magistratibus Spartanorum tradere. Quibus perlatis Lacaedemone quaestioni res diu fuit, quod neque scriptum aliquod viderent nec frustra missas suspicarentur tantoque rem maiorem quanto esset occultior putabant [...]. Erasa igitur cera belli consilia deteguntur. [2, 10]

Do zapożyczeń wywołanych analogią historyczną należy niewątpliwie argumentacja, jaką wkłada Długosz w usta panów węgierskich namawiających Władysława Jagiellończyka do przyjęcia korony:

Regno nostro gravissimis impendentibus bellis serum in expectatione infantis [syna zmarłego króla Alberta] arbitramur auxilium. [13, 640]

Położenie państwa zagrożonego wojną i posiadającego dziecko na tronie żywo przypomina sytuację Macedonii w momencie objęcia władzy przez Filipa:

ubi graviora bella imminebant serumque auxilium in expectatione infantis erat [7, 5]

Nieufność, z jaką przyjęto w kraju wiadomość o śmierci Warneńczyka, tłumaczy Długosz powszechnym przeświadczeniem o jego niezwykłonym męstwie:

sicut invictae virtutis regem sciebant, ita illum nullatenus eo praelio occidisse opinabantur. [14, 2]

Myśl tę powtarza o parę stron dalej:

ut invictae virtutis illum sciebant, sic et nondum mortuum esse rebantur. [14, 4]

Trudno się oprzeć wrażeniu, że polski historyk nawiązuje tu świadomie do opisywanej przez Justyna powszechnej konsternacji po śmierci Aleksandra, wynikłej z przekonania, że tak niezwyciężony król nie może umrzeć:

ut invictum regem, ita immortalem esse crediderant [13, 1].

Kiedy Krzyżacy zdają sobie sprawę, że zwycięstwo pod Chojnicami będzie powodem nowej zgubnej dla Zakonu wojny („*victoriam [...] suam de Polonis relatam non finem belli, sed causam maioribus bellis fore et occasionem delendi Ordinis exortam*“; 14, 189), odzywa się w tym echo przestróg Temistoklesa po bitwie pod Maratonem („*victoriam illam de Persis non finem sed causam maioris belli fore*“; 2, 12).

Natrafiamy też nieraz u Długosza na ślady marginesowych uwag, jakimi opatruje Justyn opisywane przez siebie wydarzenia i postacie. Komentarze takie pojawiają się już w poprzednio przytoczonych fragmentach *Historii*, gdzie w niejednym wypadku sygnalizują wzajemny związek pokrewnych, choć odbiegających od siebie w szczegółach, motywów. Reminiscencji z Justyna w tym zakresie można przytoczyć więcej.

Opisując troskliwość króla węgierskiego Władysława wobec pozbawionego tronu kuzyna Salomona, Długosz kończy stwierdzeniem:

idque sibi primum curae fuit, ut Salomoni ipsi nihil praeter appellationem regiam deesset [10, 367]

Na sformułowaniu tym mogła zaważyć uwaga Justyna o Hieronie:

nihil ei regium deesse praeter regnum videretur [23, 4]

Kiedy Konrad Mazowiecki pobity przez Henryka Brodatego pod Skałą przystępuje do oblężenia Międzyborza, historyk uprzedza wynik bitwy zastrzeżeniem:

Sed fortuna sua cum loco mutata non est [11, 227]

Jest to oczywiste naśladownictwo miejsca, w którym Justyn przedstawia powrót Hannibala do Afryki:

reverso Karthaginem statim cum loco fortunam belli mutatam [31, 5]

Podobnym frazesem komentuje polski historyk przyznanie w 1454 r. ulg podatkowych miastom pruskim:

cum ducibus et magistratibus suis mutatam etiam esse fortunam [14, 161]

Wyrażenie to zresztą ma u Justyna jeszcze bliższy odpowiednik:

sed fortuna regis cum duce mutata non est [o Kserksesie; 2, 14]

O rzezi gdańskiej z 1310 r. pisze Długosz:

Raro umquam Polonici sanguinis in alicuius loci conquisitione plus effusum.
[12, 44]

Taką samą uwagę unaocznia Justyn rozmiary klęski Persów pod Issos:

raro in ullo proelio tantum sanguinis fusum est. [11, 14]

Postać zdrajcy Wincentego z Szamotuł, który w bitwie pod Płowcami przechodzi na stronę polską, wywołuje u polskiego historyka refleksję („*fidior regi et patriae post fugam, quam Magistro et Cruciferis post beneficia*“; 12, 150) nawiązującą niewątpliwie do oceny słynnego renegata spartańskiego Demaratos („*amicior patriae post fugam quam regi post beneficia*“; 2, 10). Pośmiertna pochwała Witolda jako pierwszego i jedynego wielkiego męża stanu w dziejach Litwy znajduje swój wierny pierwowzór w słowach, jakimi rzymski historyk charakteryzuje tebańskiego bohatera Epaminondasa.

Długosz

nullum aetatis suae principem Withawdo comparandum fuisse [...] qui patriam suam obscuram, tenuem et ignobilem, fama rerum gestarum et claritate primus in lucem prodiderit et extulerit, quae in subsequentibus ducibus non aequè substitit: nec dubium videbatur, gloriam Lithuanicam et per illum partam, et cum eo extinctam fore. [13, 416]

Justyn

nam neque hunc ante ducem ullum memorabile bellum gessere [sc. Thebani] nec postea virtutibus sed cladibus insignes fuere; ut manifestum sit patriae gloriam et natam et extinctam cum eo fuisse. [6, 8]

Ze szczególnym upodobaniem przyswaja sobie Długosz typowe dla stylu Justyna wyrażenia antytetyczne.

Wyprawy wojenne Antiocha, prowadzące w rezultacie do utraty Syrii, charakteryzuje rzymski historyk lapidarną sentencją:

dum aliena adfectat, ut adsolet fieri, propria per defectionem Syriae amisit [39, 1]

Długosz przenosi to określenie na zaborczą politykę żony księcia Władysława, Krystyny:

quae alienos principatus [...] expetiit, iustissimo Dei iudicio etiam proprios amisit [11, 24]

Powtarza je w odniesieniu do jej męża:

propria perdidit, qui usurpare nitebatur aliena [11, 53]

O księciu kujawskim Kazimierzu:

quoniam [...] occupare solitus erat aliena, iusto Dei iudicio promeruit, ut perderet propria. [11, 383]

Wreszcie o Bolesławie, księciu Brzegu, pisze:

aliena illicite appetens privatam propriam [12, 109]

Decyzja odtrąconego przez Wandę Rydygiera („*quod precibus non poterat, armis confecturus*“; 10, 71) jest echem poselstwa wygnanych z miasta Kartagińczyków: („*quod precibus nequeant, armis se consecuturos*“; 18, 7). Przyczynę eksterminacji Jadźwingów tłumaczy Długosz straceńczą odwagą, która popychała ich do walki z przeważającym liczebnie wrogiem:

cum pauci a multis facile superarentur. [11, 389]

Można w tym dostrzec echo komentarza Justyna do klęski Macedończyków w bitwie z Gallami:

pauci a pluribus, trepidi a valentibus facile vincuntur. [24, 6]

Opisując nagłą zmianę losu, która pokonanemu przez Sędziwoja Domaratowi pozwala wziąć górę nad niedawnym zwycięzcą, ma Długosz w pamięci obraz sycylijskiego tyrana Agatoklosa.

Długosz

Justyn

et spolia ablata repetit et hostilibus potitur, victoribusque victus insultat [12, 424]

qui sua tueri non poterat, impugnare aliena victusque victoribus insultaret. [22, 4]

Wojsko tureckie, które nie miało odwagi stawić czoła Warneńczykowi w otwartym polu, usiłuje wykorzystać niepomysłne dla jego armii warunki terenu:

quatenus exercitum regis dum virtute non posset, iniquitate loci et opportunitate temporis invaderet [13, 687]

W podobny sposób przedstawia Justyn okoliczności klęski Messeńczyków w wojnie ze Spartą:

Messenii, cum virtute non possent, per insidias expugnantur. [3, 5].

Retoryczne antytezy rzymskiego historyka:

vos me ex victore victum, vos me ex imperatore captivum fecistis; [14, 4]

subitum se ex socio fecit hostem [16, 4]

factus ex hospite gener [43, 3]

— mają odpowiedniki w zwrotach Długosza:

ex arbitro procius factus [12, 293 — o cesarzu Karolu] *ex hoste mediator factus* [12, 372 — o Kiejstucie] *ut ex auxiliatore [...] se hostem [...] non constitueret* [12, 45]

Z dziedziną antytez graniczą niemniej charakterystyczne dla Justyna sądy porównawcze. Wielkoduszność Cyrusa, który wobec pokonanego

Astyagesa nie zapomniał o łączących go z nim więzach rodzinnych, charakteryzuje rzymski historyk zwrotem:

nepotem [...] in illo magis quam victorem egit [1, 6]

W podobny sposób ocenia Długosz postępowanie Bolesława Chrobrego:
erga Ruthenos victos [...] patrem se magis, quam victorem egit [10, 215]

O Ateńczykach pisze Justyn, że osiągnęli więcej, niż mogli zapragnąć:
opera [...] Atheniensium [...] effectu maiora quam voto fuere [2, 6]

Tak sława Chrobrego przewyższyła najśmielsze życzenia króla:
gloriam effectu maiori consecutus, quam voto [10, 200]

Zjednoczone siły książąt ruskich miały być straszniejsze dla wroga niż wróg dla nich samych:

timendi magis censeri debeant quam timidi [10, 439]

Jest to echo Justynowego określenia potęgi Ptolemeusza:

non tam timeret hostem quam timendus ipse hostibus esset. [13, 6]

Wielokrotnie powraca u Długosza myśl, że osobiste zalety wodza mają dla zwycięstwa większe znaczenie od siły zbrojnej:

modestia et virtute Boleslai [...] magis quam armis victi [10, 215 — o Rusinach]
magnitudinis suae in devictos clementia plures Pomeranorum civitates cepit, quam armis [10, 459 — o Bolesławie Krzywoustym]

Kazimiri [...] clementia et liberalitate magis quam armis expugnatus [11, 134 — Mieszko Stary]

benevolentiae magis, quam armis [...] cessurum [14, 503 — o królu czeskim Jerzym]

Za wzór mogły posłużyć polskiemu historykowi miejsca, w których Justyn mówi o źródłach sukcesów Aleksandra i Cezara:

quos [praefectos Darei] non tam armis quam terrore nominis sui vicit. [11, 6]
plus [...] Caesar magnitudine nominis sui fecit quam armis facere alius imperator potuisset. [42, 5]

Czytamy w *Historii*, że oblężenie Kalisza w 1284 r. przyniosło Przemysławowi Wielkopolskiemu więcej hańby niż korzyści:

plus dedecoris et damni quam vilitatis [utilitatis] ex ea referens [11, 474]

I to określenie ma odpowiednik u Justyna w opisie ucieczki Rzymian przed Antiochem:

legio Romana maiore dedecore quam periculo ad castra fugeret [31, 8]

Miśnienieżcy w wojnie z Czechami nie tylko dorównują wrogom, lecz zdobywają nad nimi przewagę:

non modo pares, sed superiores Bohemis esse coeperant [13, 361]

W podobny sposób mówi Justyn o zwycięstwach Partów nad Rzymianami:

non pares solum, verum etiam victores fuere. [41, 1]

Justyn określa Epaminondasa jako nie tylko wielkiego wodza, lecz i dzielnego żołnierza:

non ducis tantum, verum et fortissimi militis officio fungitur [6, 7]

Pochwałę tę w odwrotnej kolejności powtarza Długosz w odniesieniu do Wincentego z Szamotuł:

non militis solum, sed et ducis munere fungens [12, 150]

Podobna myśl powraca zresztą w *Historii* w sformułowaniach pozostających pod wyraźnym wpływem Sallustiusza¹⁸. Dalszych ech frazesu Justyna można się dopatrzeć w zwrotach:

advocati magis quam arbitri officio fungi [12, 166 — o Janie Luksemburczyku]
non tironis solum, sed ducis officio se exhibet perfuncturum [10, 419 — o Bolesławie Śmiałym]

Wpływ Justyna zaznacza się również wyraźnie w dziedzinie metafor i obrazów, których nie brak w dziele polskiego historyka. Tu także napotykamy na przykłady dosłownej adoptacji miejsc z epitomy Trogusa. Bolesław Chrobry przepowiada na łożu śmierci klęskę, jakie spadną na Polskę za jego następców, posługując się obrazem krwawej ofiary składanej na grobach zmarłych:

quantumque cruoris domesticis bellis Polonia fusura sit, quantisque caedibus me absumpto parentatura [10, 227]

Jest to wierna kopia przedśmierтной wizji Aleksandra Wielkiego:

se [...] paene oculis videre dixit, quantum sit in hoc certamine sanguinis fusura Macedonia, quantis caedibus, quo cruore mortuo sibi parentatura [12, 15]

Pełen ekspresji obraz nadciągającej burzy wojennej, jaki u Justyna maluje przed oczami swych poddanych Filip V Macedoński, wplata Długosz w przemowę panów polskich, którzy na zjeździe w Łucku pragną uzmysłwić Jagielle grozę wiszącej w powietrzu wojny z Witoldem.

¹⁸ Por. *tamże*, s. 196.

Długosz

Justyn

vides nubem trucis et cruenti belli, procellam tonantem aspicias, magno cruoris imbre, [...] omnia foedaturam. [13, 373—374]

videre se itaque ait consurgentem in Italia nubem illam trucis et cruenti belli, videre tonantem ac fulminantem ab occasu procellam [...] magno cruoris imbre omnia foedaturam. [29, 3]

Obraz szaleńca zadającego sobie rany własnym mieczem — wzorowany niewątpliwie na pierwszych wierszach *Farsalii* Lukana¹⁹ — symbolizuje u Justyna bratobójcze walki obywatelskie po śmierci Aleksandra Wielkiego:

Macedonia in duas partes discurrentibus ducibus in sua viscera armatur ferrumque ab hostili bello in civilem sanguinem vertit, exemplo furentium manus ac membra sua ipsa caesura [13, 6]

Długosz wprowadza ten motyw jako komentarz walk między synami Krzywoustego:

discordantibus [...] ducibus, Polonia arma contra se ipsam sumpsit, ferrumque, quod in hostes versura erat, in propria viscera convertit et furentium instar iras concepit, gladios corripuit, corpus suum ac membra civili bello mutilatura [11, 2]

Szerzące się niezadowolenie, jakie wywołały represje Bolesława Wstydliwego wobec zbuntowanych książąt śląskich, unaocznia Długosz obrazem rozchodzącej się po ciele trucizny:

calumniarum enim virus [...] per omnia suorum principatum loca [...] diffundebatur grassabaturque [11, 429]

Z klęską zarazy porównuje historyk wrogą Polsce działalność Kiejstuta:

velut pestis mortifera, quam verebantur in Poloniae regni destructionem quandoque grassaturam [13, 316]

Jest to w pewnym sensie odwrócenie metafory Justyna, w której rzeczywista choroba przybiera postać wewnętrznej wojny w ciele chorego:

per omnes nervos articulosque umore pestifero grassante velut intestino singulorum membrorum bello inpugnabatur [23, 2]

Bezwzględność Jagielly w stosunku do biskupa krakowskiego Piotra Wysza wyrzywa z ust historyka spóźnioną przestrogę:

rex [...] invigilare debuerat, ne gloriam sui nominis tam foeda macula [...] fuscaret [13, 147]

¹⁹ Por. tamże, s. 200.

Także to wyrażenie ma źródło u Justyna, który w ten sposób przedstawia obawy Aleksandra zdającego sobie sprawę z własnych okrucieństw:

verens, ne [...] victoriae gloria saevitiae macula infuscaretur [12, 5]

Z metaforą tą kojarzą się dalsze frazesy:

ne [...] sua clade fuscaret partam victoriam [13, 689 — o Warneńczyku]
fulgorem eximium execrabili caligine fuscante [13, 730] *titulos superiorum suarum victoriarum [...] amarius morte ducebat fuscari* [10, 198 — o Bolesławie Chrobrym]

Określenie Aten jako jednego z dwojga oczu Grecji (znane z epigramu hellenistycznego poety Hegezjasza z Magnezji) przypisuje Justyn Spartanom, którzy po wojnie peloponeskiej odrzucają możliwość zburzenia pokonanego miasta:

negaverunt se Spartani ex duobus Graeciae oculis alterum eruturos [5, 8]

Przeñością tą, rozszerzoną o nowe wyobrażenia, posługuje się Długosz dla przedstawienia klęski upadku Konstantynopola:

ex duobus Christianitatis oculis alter erutus, ex duabus manibus altera amputata [14, 145]

Reminiscencje z Justyna pojawiają się także w dziedzinie porównań. Dwukrotnie użyte przez Justyna porównanie najęźdźcy z burzą:

quasi tempestas quaedam cuncta prosternit [6, 2 — o Kononie] *cum Graeciam veluti tempestas quaedam occupasset* [7, 4 — o Kserksesie]

— powtarza Długosz o Łokietku:

tempestatis instar multa solo stravit [12, 131]
quasi quaedam tempestas singula caede et igne vastans [14, 525]

Na wieść o klęsce pod Grunwaldem załogę Malborka ogarnia panika tak wielka, jak gdyby wrogowie zdobyli już sam zamek:

omnibus [...], consternatione [...] pavoris et doloris nimii, non secus quam si castrum captum foret, occupatis [13, 77]

Porównanie to występuje parokrotnie u Justyna:

omnia ululatibus non secus ac si urbs ipsa capta esset, personabant [19, 2]
haud secus, quam si ab hoste capti essent, trepidare [22, 8]
non aliter, quam si urbs capta esset, omnes trepidavere [31, 2]

Reminiscencjom z Justyna przypisać można również szereg zbieżności frazeologicznych obu autorów. Wyrażenie Justyna: „*in spem regni relictus*“ (31, 1 — o synu Ptolemeusza) — mogło być wzorem dla potocznego u Długosza epitetu następców tronu:

in spem successionis genitos [10, 69 o dzieciach Kraka]

uterque nostrum in spem huius regni genitus [10, 430 — o synach Władysława Hermana]

illum [...] in spem huius [...] regni genitum [12, 160 — o Kazimierzu Wielkim]

O posłach Rydygiera, którzy w jego imieniu proszą o rękę Wandy grożąc najazdem w wypadku odrzucenia propozycji, pisze Długosz:

Wandae nuptias sub belli denuntiatione petitueros [10, 71]

Sformułowanie to — podobnie jak cały motyw²⁰ — ma źródło u Justyna:

Hiarbas [...] Elissae nuptias sub belli denuntiatione petit [18, 6]

Dwukrotnie powraca w *Historii* myśl o przetrwaniu do lepszych czasów:

meliori tempori se reservandum decrevit [10, 342 — król Gejza] *meliori tempori te reserva* [10, 454 — apel rycerza z drużyny Krzywoustego do narażonego na niebezpieczeństwo księcia]

Wzorem dla polskiego historyka mogło być wezwanie, z jakim zwraca się do towarzyszy pozostawiony w Termopilach Leonidas:

hortatur socios, recedant et se ad meliora patriae tempora reservent [2, 11]

— lub król spartański Kleomenes:

hortatur, ut se ad meliora rei publicae tempora reservarent [28, 4]

Wielokrotnie pojawia się w opisach bitew u Długosza obraz wodza zbroszonego krwią wrogów:

cruore occisorum hostium oblitus et madefactus [10, 286 — o Kazimierzu Odnowicielu]

hostium cruore madens [10, 438 — o Bolesławie Krzywoustym]

sanguine Polonico madens [10, 553 — o księciu ruskim Jaropełku]

cum [...] totus sanguine barbarico maderet [13, 727 — o Warneńczyku]

Na wyobraźnię historyka mogła oddziaływać postać Justynowego Kleomenesa:

Cleomenes rex [...] toto corpore suo pariter et hostium cruore madens [28, 4]

Zwycięstwo Kazimierza Odnowiciela nad sprzymierzeńcami Masława przedstawia Długosz w słowach:

Maslaum [...] auxiliariorum [...] exultantem viribus [...] compescuit [10, 286]

Trudno nie dostrzec w tym echa dwukrotnie użytego przez Justyna frazesu:

Gallos victoria exultantes compescuit [24, 5]

et Dardanos [...] exultantes morte Demetrii [...] compescuerit [28, 3]

²⁰ Por. Kumaniecki, *op. cit.*, s. 11.

Wyrażenie Długosza „*ex desperatione siquidem in furorem versi*“ (11, 354 — o drużynie Przemysława) — ma odpowiednik w zwrocie Justyna: „*ex dolore in furorem vertitur*“ (42, 4). Wierność Hiszpanów w dochowywaniu tajemnicy charakteryzuje rzymski historyk zdaniem:

illis fortior taciturnitatis cura quam vitae. [44, 2]

W podobnych słowach przedstawia Długosz niezłomność napadniętej przez żołnierza zakonnicy:

magis pudicitiam curae esse, quam vitam [12, 117]

Pojęcie „słodczy“ łupu występujące w opisie najazdu drużyny Janusza Wedelskiego na ziemię księcia szczecińskiego Święcibora: „*praedae dulcedine illecti*“ (12, 314) — ma dokładny odpowiednik u Justyna (32, 3). Podobnym naśladownictwem jest zwrot:

Długosz

Justyn

exercitum per villas praedae dulcedine sparsum [13, 462]

praedae dulcedine [...] sparsos milites [5, 5]

Zażegnanie buntu, jaki groził Ludwikowi Węgierskiemu ze strony państw polskich, ma pewną analogię w opisie przedśmiertnych dyspozycji Aleksandra Wielkiego:

Długosz

Justyn

dato [...] Petro Szafranyecz [...] castro regio [...] gliscentem seditionem extinguit [12, 373]

exemptum digito anulum Perdiccae tradidit, quae res gliscentem amicorum dissensionem sedavit [12, 15]

Nadludzką wytrwałość oblężonych w Lużeńcu Węgrów charakteryzuje polski historyk zwrotem:

nihil tamen difficile erat persuasis mori [14, 101].

Jest to zmodyfikowany frazes Justyna, który w ten sposób ocenia postawę skazanych na zagładę Spartan w Termopilach:

nihil erat difficile persuadere persuasis mori [2, 11]

Niezdecydowana polityka Kazimierza Jagiellończyka nasuwa Długoszuwi porównanie z chwiejną postawą człowieka kulawego:

rex [...] in utramque partem claudicans [14, 114]

Odzywa się w tym — być może — reminiscencja wyrażenia Justyna:

cum regium claudicasset imperium [6, 2]

O współczesnym sobie pokoleniu pisze Długosz, że zniewieściałością dorównuje kobietom („*mollitie corporis cum feminis certare*“; 14, 471),

nawiązując do Justynowej charakterystyki Sardanapalla: „*cum [...] mollitia corporis [...] omnes feminas anteiret*“ (1, 3). Zwrot: „*ducem [...] in id bellum subornat*“ (14, 605 — o królu Węgier Mateuszu) — ma wzór w wyrażeniu Justyna: „*regem in bellum subornabat*“ (9, 7).

Ślady lektury Justyna dostrzec można wreszcie w podobieństwie pewnych motywów treściowych. Do tego rodzaju reminiscencji należą pojawiające się w przedmowie dzieła wzmianki o „herkulesowym wysiłku“, jakiego wymaga stojące przed historikiem zadanie²¹:

arduae rei moles, clava Herculis onerosior [10, IV]
[sc. opus] *Herculeo magis robori quam meo conveniens* [10, IX]

Herkulesową odwagę przypisuje Justyn Trogusowi, którego od zamiaru opracowania dziejów powszechnych nie odstraszał ogrom materiału:

nonne nobis Pompeius Herculeam audacia orbem terrarum adgressus videri debet [praef.]

Bohaterska postawa Wandy wobec pogroźek wroga przypomina zachowanie się scytyjskiej królowej Tamyris.

Długosz	Justyn
<i>Nihil autem Wanda [...] rumore belli territa</i> [10, 71]	<i>Tamyris [...] non muliebriter adventu hostium territa</i> [1, 8]

Do teź Tamyris upodabnia Długosz żonę Jana Hunyadyego, która po stracie synów nie poddaje się rozpacz, lecz myśli o odwecie na wrogach.

Długosz	Justyn
<i>non ad muliebres recurrit fletus, duobus pene die uno orbata filiis, sed ad arma</i> [14, 242]	<i>Tamyris orbitatis dolorem non in lacrimas effudit, sed in ultionis solacia intendit</i> [1, 8]

Najazd Brzetysława na Polskę charakteryzuje autor *Historii* jako wyprawę po gotowy do wzięcia łup:

invadere illud [sc. regnum Poloniae], *velut paratam praedam* [...], *constituit* [10, 251]

W podobnym nastroju ducha wyruszają Macedończycy na podbój Wschodu:

totius Orientis opes iam quasi suam praedam ducebat [11, 5]

Kłęski, jakie spadły na Leszka Czarnego, miały być zdaniem Długosza karą za jego bezbożne czyny i przestrożą na przyszłość:

ut tam sibi quam posteris documento sit [...], ne quis de caetero Deo [...] mentiat [...], *et quod sine religione arma, quantumcunque potentia, non vincant*. [11, 487]

²¹ Por. Sinko, op. cit., s. 31.

Ten sam sens przypisuje Justyn zagładzie oddziału Kserksesa wysłanego na rabunek świątyni delfickiej:

ut intelligeret, quam nullae essent hominum adversus deos vires [2, 12]

Niegodną śmierć arcybiskupa Gruszczyńskiego komentuje Długosz uwagą:

talem mortem sortitus qualem vitam duxerat [14, 593]

Podobna myśl — choć w zupełnie innym kontekście — nasuwa się Justynowi w związku ze śmiercią Epaminondasa:

neque ab hoc vitae proposito mortis ratio dissensit. [6, 8]

Jak widać z przytoczonych zestawień, reminiscencje z Justyna dadzą się wykryć w *Historii* nie tylko w postaci wyraźnych zależności frazeologicznych, lecz w niejednym wypadku również w elementach treściowych dzieła. Na pewne — choć znacznie niklejsze — ślady znajomości epitomatora Trogusa natrafiamy także w mniejszych dziełach Długosza. Na przykład ocena samowolnych rządów Bolesława Śmiałego w *Żywocie św. Stanisława* ma swój niewątpliwym wzór w opisie despotycznej władzy pierwszych królów Aten.

Długosz	Justyn
<i>cuius [sc. regis] arbitria pro legibus libido regum pro legibus habebatur erant</i> [1, 34]	<i>libido regum pro legibus habebatur</i> [2, 7]

Dla scharakteryzowania wstrząsającego efektu, jaki wywiera na oskarżycielach biskupa wskrzeszenie zmarłego właściciela Piotrowina, posługuje się polski historyk lapidarną antytezą:

ex accusatoribus veneratores effecti [1, 41]

Zwrot ten nawiązuje do ulubionych przez Justyna frazesów typu „*subitum se ex socio fecit hostem*“ (16, 4 — por. 14, 4; 43, 3), których echa — jak wykazano poprzednio — powracają nieraz na kartach *Historii*.

W *Żywocie św. Kingi* pojawia się wyrażenie: „*grassante in dies aegritudine*“ (1, 289) — wzorowane na określeniu rzymskiego historyka: — „*per omnes nervos [...] umore pestifero grassante* (23, 2). Wreszcie niejednokrotnie wyzyskane w *Historii* miejsce Justyna: „*Graecia [...] velut in viscere sua arma convertit*“ (3, 2) — służy Długoszowi raz jeszcze w dziełku *Banderia Pruthenorum* do unaocznienia odstępstwa księcia szczecińskiego Kazimierza:

in viscera propria fixit gladium, in patriam propriam [...] consurrexit [1, 588]

Że klasyczną stylizację tekstu stosował Długosz nie tylko w *Historii*, świadczą rozsiane w jego mniejszych utworach reminiscencje z autorów

starożytnych, z których dla przykładu przytoczymy najbardziej oczywiste.

W mowie, którą biskup Stanisław usiłuje odwieść króla od niegodziwych czynów i nałogów, rozbrzmiewają echa słynnej mowy Cyncerona przeciw Katylinie (*Cat.* 1,1):

Quousque foedas animam tuam, et praecipitas eam in interitum suum? [1, 52]

Wysunięty przez biskupa argument, że król jest w równym stopniu podległy śmierci, jak jego prosty poddany („*qui sorte mortalitatis a quocumque rusticano homine non differs*“; 1, 52), nasuwa oczywistą analogię z refleksją Horacego:

unda [...] omnibus enaviganda sive reges sive inopes erimus coloni
[*Carm.* 2, 14]

W słowa wzorowane na Cyncerońskim *Śnie Scypiona* (*De rep.* 6, 13) ubiera Długosz chwałę wiecznej szczęśliwości zbawionych włożoną w usta wskrzeszonego rycerza Piotra:

eam [sc. vitam], in qua beati felicesque visione Benedictae Trinitatis fruuntur
[1, 41]

Ujęcie to powraca w przedmowie *Żywota św. Kingi*:

quae cum Coelicolis Benedictae Trinitatis aevo sempiterno fruitur visione [1, 184]

W tymże żywocie powtarza się raz jeszcze potoczne w *Historii* określenie Liwiuszowe „*rapto vivere assuetus*“ (27, 12) w zdaniu:

Valachorum [...] natio rapto vivere assueta [1, 320]

W nie dokończonym żywocie Oleśnickiego znajdujemy echa Liwiuszowej charakterystyki Hannibala, wyzyskanej już poprzednio w *Historii*²².

Długosz	Liwiusz
<i>Caloris, frigoris, laborum aequae patientis;</i> [1, 557]	<i>caloris ac frigoris patientia par</i> [21, 4]

Dosłowny niemal cytat z Sallustiusza umieszcza polski historyk w *Banderia Pruthenorum*, przedstawiając męstwo rycerzy niemieckich spod sztandaru św. Jerzego.

Długosz	Sallustiusz
<i>quem enim locum quisque pugnando ceperat, hunc pectore adverso cadendo et moriendo tenebat</i> [1, 576]	<i>nam fere quem quisque vivus pugnando locum ceperat, eum amissa anima corpore tegebat</i> [<i>Cat.</i> 61]

²² Por. Madyda, *op. cit.*, s. 189.

Wreszcie Wergiliuszowy „przeklęty głód złota“ (*Aen.* 3, 57) powraca w tymże utworze jako motyw zdrady Kazimierza, księcia Szczecina („*sacra auri fame devictus*“; 1, 588).

O upodobaniu Długosza do literatury antycznej świadczą w nie mniejszym stopniu przytaczane w *Żywotach* analogie z postaciami znanymi z lektury autorów starożytnych. Tak ekskurs przeciw szerzącemu się wśród duchowieństwa przepychowi w strojach popiera autor przykładem przekazanej przez Liwiusza (1, 32) kary, jaką ściągnęło na legendarnego króla Rzymu Tullusa Hostiusza zaniedbywanie obrzędów religijnych (1, 20). Wstęp do *Żywota św. Kingi* rozpoczyna się obszernym streszczeniem Plutarchowej anegdoty o Temistoklesie, któremu odbierała sen sława Milcjadesa, przy czym jedyne *tertium comparationis* stanowi tu stopień rozdrażnienia, jakie budzi w ambitnym młodzieńcu myśl o wielkich czynach zwycięzcy spod Maratonu. Równie żywo bowiem oburzy polskiego historyka zapomnienie zasług świątobliwej księżnej i brak starań o jej kanonizację (1, 183 i n.). Ta antyczna dygresja wiąże się z dalszym tokiem listu dedykacyjnego dość luźno i wprowadzona jest — jak się zdaje — jedynie jako klasyczny ornament tekstu.

We wstępie do *Żywotów biskupów polskich* pojawia się znana z Liwiusza (1, 18 i n.) postać króla Numy Pompiliusza jako wzór troskliwego o obrzędy religijne władcy, którego roli odpowiada w dziejach Polski działalność Chrobrego (1, 337).

Motywy starożytne były dla Długosza niezbędnym i ulubionym elementem twórczości pisarskiej. Zakres i metodę uprawianej przez autora *Historii* adaptacji źródeł antycznych pozwalają ocenić już dotychczasowe badania — mimo że ich uzupełnienie i synteza jest jeszcze sprawą przyszłości. Potwierdzają one w pełni rozległe odczytanie polskiego historyka w literaturze klasycznej i przejawiającą się nieraz w późniejszych poprawkach i uzupełnieniach wytrwałą pracę nad ulepszeniem własnego dzieła w oparciu o spuściznę pisarzy starożytnych.